

Ta pandemia spowolni nas gospodarczo

Napisano dnia: 2020-04-01 14:37:38



SUBREGION. Niemal wszędzie, gdzie to możliwe zamarło życie. Sytuacja epidemiologiczna, póki co, nie napawa optymizmem. Jak w tym trudnym okresie radzą sobie z zadaniami gospodarze gmin? Dziś odpowiada nam pierwszy z nich:

ROZMOWA ZE ZBIGNIEWEM TUREM, WÓJTEM GMINY WIEJSKIEJ KŁODZKO



Jak sytuacja związana z pandemią koronawirusa przekłada się na życie społeczne i gospodarcze w gminie wiejskiej?

- Walczymy z realnym zagrożeniem nie tylko zdrowia, ale przede wszystkim życia. Ludzie boją się o siebie i swoich najbliższych. Niestety, jak wszędzie zdarzają się także ignoranci, których trudno przekonać do pozostania w domach. Mam na myśli zarówno osoby, które z premedytacją łamią kwarantannę, jak i starsze, które są szczególnie narażone, ale chęć pójścia na spacer jest silniejsza niż pozostanie w domu. Mimo wszystko każdy kolejny przypadek zachorowania podsyca panikę. Niestety, jest ona nieunikniona.

Czy władze samorządowe mają w miarę dokładne rozeznanie w tym, ilu osobom w gminie trzeba pomóc pieniężnie i rzeczowo w tak trudnym okresie?

- Takie informacje posiada Ośrodek Pomocy Społecznej Gminy Kłodzko. Pracownicy są w stałym kontakcie z osobami potrzebującymi. Koordynują wszelkie zgłoszenia dotyczące zakupów podstawowych artykułów spożywczych, leków i środków czystości. Trzymają rękę na pulsie.

Jak finansowo jest przygotowany Ośrodek Pomocy Społecznej? Czy wystarczy pieniędzy na wszelkie świadczenia zapewniane z jego strony?

- Sytuacja jest stabilna i nie ma powodów do niepokoju. OPS wypłaca świadczenia terminowo. Choć obecna sytuacja jest bardzo dynamiczna, to akurat ten obszar funkcjonowania gminy nie powinien mieć problemy.

Czy ten czas wyhamował realizację ważnych zadań inwestycyjnych i remontowych finansowanych bądź współfinansowanych przez gminę? Jeśli tak się stało, to gdzie doszło do takich sytuacji i jakie są rokowania?

- Wszelkie rozpoczęte inwestycje są realizowane bez zmian. Wciąż trwa remont drogi w Krosnowicach, budowa Centrum Biblioteczno-Kulturalnego w Żelaźnie, rozbudowa Szkoły Podstawowej w Szalejowie Górnym, remont biblioteki w Wojborzu. Niebawem rozpoczynamy budowę odcinka drogi przy przedszkolu w Bierkowicach i kończymy budowę twórczych świetlic. Przygotowujemy się także do rozbiórki jednego z budynków „Lecha” w Ołdrzychowicach Kłodzkich. Czekamy również na decyzje o dofinansowaniu remontu mostu w Ołdrzychowicach z Funduszu Dróg Samorządowych oraz wodociągu w Żelaźnie - II etap z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Opustoszały szkoły i placówki kultury. Czy to znaczy, że ten czas wykorzystuje się na prace

porządkowe, remontowe, kosmetyczne tam, gdzie jest taka możliwość?

- Poniekąd tak. Jednym z takich miejsc jest Żłobek Ołdrzychowicach Kłodzkich, gdzie w ramach programu Maluch udało się przeprowadzić remont pomieszczeń gospodarczych. Pracownicy wykonują obowiązki rotacyjnie, więc zachowujemy wszelkie zasady bezpieczeństwa. W tej trudnej sytuacji staramy się zachować spokój i porządek.

Czy wójt nie obawia się, że obecna pandemia w najbliższych latach wyhamuje napływ pieniędzy do gminy, a tym samym ograniczy liczbę i skalę lokalnych zamierzeń społecznych i gospodarczych?

- Myślę, że czeka nas największe wyzwanie ostatnich dziesięcioleci. Nastąpi bardzo duże spowolnienie gospodarcze, co będzie miało bardzo duży wpływ na sytuację finansową gmin. I z tego powodu pewne zadania rozwojowe będziemy zmuszeni odłożyć w czasie. Priorytetem jest teraz powstrzymanie epidemii. Co będzie dalej - czas pokaże.

Dziękujemy za rozmowę.

(bwb)